

**Sygn. akt I C 580/22**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 marca 2023 r.

**Sąd Rejonowy w Giżycku I Wydział Cywilny** w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSR Janusz Supiński**

**Protokolant: Katarzyna Kucharska**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14.02.2023 r.

sprawy z powództwa (...) SA w B.

przeciwko D. B.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanej D. B. na rzecz powoda (...) SA w B. kwotę 8.281,57 (osiem tysięcy dwieście osiemdziesiąt jeden 57/100) złotych z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie lecz nie wyższymi niż odsetki maksymalne za opóźnienie od dnia 12.05.2022r. do dnia zapłaty.

II. W pozostałej części powództwo oddała.

III. Zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.317,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

**Sygn. akt. I C 580/22**

## UZASADNIENIE

Powód (...) SA w W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej D. B. kwoty 8.281,57 złotych wraz z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 05.05.2022r. do dnia zapłaty. Nadto powód domagał się zasądzenia od pozwanej kosztów procesu. W uzasadnieniu powód podniósł, że pozwana poprzez podpisanie weksla, zobowiązała się do zapłaty kwoty wskazanej w wekslu, stąd też powód wezwał pozwaną do wykupu weksla, a po bezskutecznym upływie określonego terminu, skierował niniejszy pozew. Nadto powód podał, że pozwana, podpisując kalendarz spłaty rat znała doskonale wysokość zobowiązania i termin spłaty.

Pozwana D. B. nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie na koszt strony powodowej. W uzasadnieniu pozwana potwierdziła wprawdzie, że podpisała weksel in blanco jako zabezpieczenie pożyczki, którą zaciągnęła u powoda, ale jednocześnie zakwestionowała prawidłowość wypełnienia weksla oraz ważność umowy, a to wobec ustanowienia rażąco wygórowanych kosztów pożyczki i zawarcia w umowie klauzul abuzywnych.

**Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 18.03.2020r. (...) SA w B. jako pożyczkodawca oraz pozwana D. B. jako pożyczkobiorca zawarli umowę pożyczki gotówkowej nr (...), na podstawie której pozwana otrzymała pożyczkę w wysokości 9.000 zł. W umowie tej strony przewidziały też wysokość opłaty przygotowawczej, należnej pożyczkodawcy w kwocie 129 zł, wynagrodzenia prowizyjnego pożyczkodawcy w kwocie 7.771 zł oraz wynagrodzenia powoda za przyznanie pozwanej usługi dodatkowej (...) – 1.100 zł, czyli łącznie kwotę 9.000 zł pozaodsetkowych kosztów pożyczki, które też zostały przez

pożyczkodawcę skredytowane. Zgodnie z zawartą umową pozwana miała dokonać spłaty pożyczki w 36 równych miesięcznych ratach po 572 zł każda w łącznej wysokości 20.592 zł.

dowód: umowa k 4-7

kalendarz spłat k 8

Zabezpieczeniem pożyczki był weksel własny in blanco nie na zlecenie, którego ważność strony określiły w umowie do momentu spłaty zobowiązań pożyczkobiorcy z tytułu tej umowy. Integralną częścią przedmiotowej umowy była deklaracja wekslowa, regulująca tryb i terminy upoważniające pożyczkodawcę do wypełnienia weksla.

dowód: deklaracja wekslowa k 11

weksel k 10

Pozwana D. B. przekazała na rzecz powoda łącznie kwotę 11.979 zł tytułem spłaty pożyczki.

dowód: bezsporne

W dniu 07.03.2022r. powód skierował do pozwanej wezwanie do zapłaty kwoty 1.016 zł w terminie 7 dni, wskazując że w przypadku braku wpłaty zostanie wypowiedziana umowa pożyczki. Pismo zostało doręczone pozwanej w dniu 11.03.2022r.

W dniu 04.04.2022r. powód wypowiedział pozwanej umowę pożyczki z zachowaniem 30 dniowego terminu wypowiedzenia i informacją o wypełnieniu weksla. Powód wskazał, że dług pozwanej obejmuje kwotę 8.209 zł niespłaconej pożyczki i 72,57 zł jako odsetki umowne z tytułu braku spłaty rat w terminie za każdy dzień zwłoki. Pismo zostało doręczone pozwanej w dniu 11.04.2022r.

dowód: wezwanie k 55

wypowiedzenie k 57

odpis śledzenia przesyłki k 56, 58

### **Sąd zważył, co następuje:**

Bezspornym w sprawie jest ustalony wyżej stan faktyczny, co wynika przede wszystkim z treści dokumentów zalegających w aktach sprawy. Mając na uwadze, że żadna ze stron nie kwestionowała w żadnym zakresie treści dokumentów, należało uznać je za wiarygodne i oprzeć na nich rozstrzygnięcie niniejszej sprawy.

Analizując roszczenia powoda Sąd w pierwszej kolejności dostrzegł oparcie owych roszczeń o weksel i związane z tym unormowania. Niewątpliwym przy tym jest, że weksel stanowił zabezpieczenie spłaty pożyczki, był on wystawiony in blanco nie na zlecenie, a zasady wypełnienia weksla regulowała deklaracja wekslowa. Zgodnie z w/w deklaracją wierzyciel upoważniony był do wypełnienia weksla w trzech enumeratywnie wskazanych wypadkach:

1. gdy opóźnienie w płatności kwoty równej wartości jednej pełnej raty przekroczy 30 dni, po uprzednim wezwaniu do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania;
2. po upływie 14 dni od wypowiedzenia w trybie natychmiastowym przez pożyczkodawcę umowy pożyczki w wyniku złożenia przez pożyczkobiorcę nieprawdziwych oświadczeń lub podania nieprawdziwych danych we wniosku;
3. w razie odstąpienia pożyczkobiorcy od umowy i braku zwrotu środków pożyczkodawca miał prawo wezwania pożyczkobiorcy do zapłaty w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania z zastrzeżeniem, że w przypadku braku zapłaty wypełni weksel i będzie dochodzić na tej podstawie zobowiązań przez sądem.

Niezależnie od powyższego deklaracja wekslowa przewidywała, że pożyczkodawca będzie mógł wypełnić weksel wyłącznie na sumę odpowiadającą zadłużeniu pożyczkobiorcy. Identyczne zapisy znalazły się również w samej umowie pożyczki, a to w pkt 8.2.

W kontekście powyższych unormowań umownych stron, dostrzec należy, że pozwana D. B. rzeczywiście dokonywała spłaty pożyczki z naruszeniem terminów, wynikających z planu spłaty, w wyniku czego w dniu skierowania do niej wezwania zalegała z kwotą przekraczającą wysokość jednej pełnej raty. Wynika to wprost z zestawienia wpłat przedłożonego przez stronę powodową. Oznacza to, że powodowi przysługiwało uprawnienie do wezwania pozwanej do zapłaty z uprzedzeniem o możliwości wypełnienia weksla i wypowiedzenia umowy. Jednocześnie jednak należy zauważyć, że powód mógł wypełnić weksel jedynie do wysokości zadłużenia pozwanej (vide deklaracja wekslowa), które na dzień skierowania do tejże pozwanej wezwania do zapłaty obejmowało jedynie nieuiszczone zaległe wymagalne raty, a nie całość pożyczki objętej umową. Zgodnie bowiem z pkt 8.1 przedmiotowej umowy pożyczki dopiero wypowiedzenie umowy było równoznaczne z postawieniem w stan wymagalności należnej pożyczkodawcy całkowitej kwoty do zapłaty, a wypowiedzenie pożyczki musiało być poprzedzone wezwaniem do zapłaty zaległości w terminie 7 dni oraz 30 dniowym terminem wypowiedzenia warunków umowy. Innymi słowy ujmując powód ani w dniu skierowania do pozwanej wezwania do zapłaty ani w dniu skierowania do pozwanej wypowiedzenia umowy pożyczki nie mógł skutecznie ująć w wekslu całkowitej kwoty zaległości, bo w tym momencie całkowita kwota do zapłaty określona w pkt 1.5c umowy nie była wymagalna.

Już samo to prowadzi do wniosku, że wypełnienie przez powoda weksla pozwanej było pozbawione podstaw faktycznych, co w sytuacji kwestionowania przez pozwaną zasadności wypełnienia weksla musi prowadzić do uznania, że roszczenia powoda podlegają rozpoznaniu z uwzględnieniem tego faktu. Jedynie na marginesie należy zauważyć, że powód przedstawił w toku postępowania dowody na doręczenie pozwanej wezwania do zapłaty oraz wypowiedzenia umowy pożyczki, które z jednej strony umożliwiły poczynienie powyższych konstatacji, a z drugiej – doprowadziły do wniosku, iż feralna umowa została ostatecznie skutecznie wypowiedziana z dniem 11.05.2022r.

Analizując roszczenia powoda należy w tym miejscu cofnąć się jeszcze raz do stwierdzenia, że powód dochodzi owego roszczenia w oparciu o weksel. Bezspornym przy tym pozostaje fakt, że ów weksel był wystawiony przez pozwaną in blanco nie na zlecenie. Zgodnie z art. 9 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (tj. Dz.U. z 2016 r. poz. 160) wystawca weksla odpowiada za przyjęcie i za zapłatę weksla. Przepis art. 10 w/w ustawy przewiduje jednak, że jeżeli weksel, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Nie cytując całości bogatego orzecznictwa i literatury przedmiotu, dotyczących omawianej kwestii, warto wszakże przytoczyć garść tez, odnoszących się bezpośrednio do sytuacji, występującej w niniejszej sprawie. I tak „Wręczeniu weksla in blanco towarzyszy porozumienie dotyczące uzupełnienia weksla. Istnienie porozumienia co do uzupełnienia weksla jest obligatoryjne, związane jest z wystawieniem i wydaniem weksla in blanco. Z brzmienia art. 10 wynika konieczność istnienia porozumienia stron (zob. A. Szpunar, Komentarz, s. 77) ... Skoro wystawca wydał weksel in blanco, to tym samym upoważnił otrzymującego weksel do wypełnienia go zgodnie z umową (orz. SN z 5.3.1929 r., Rw. 182/29, Gł.Pr. 1929, poz. 36) ... W wyniku wypełnienia weksla in blanco częściowo niezgodnie z porozumieniem na niekorzyść osoby na nim podpisanej, osoba ta może stać się zobowiązana wekslowo w granicach, w których tekst weksla odpowiada porozumieniu – deklaracji wekslowej (wyr. SN z 26.1.2001 r., II CKN 25/00, L.). W orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że w razie naruszenia uprawnienia do uzupełnienia weksla in blanco przez wpisanie wyższej sumy od kwoty wierzytelności, dla której zabezpieczenia weksel in blanco został wręczony, osoba na nim podpisana staje się zobowiązana wekslowo w granicach w jakich tekst weksla jest zgodny z upoważnieniem (por. wyr. SN z 22.6.2006 r., V CSK 70/06, OSNC 2007, Nr 4, poz. 59; wyr. SN z 1.12.2010 r., I CSK 181/10, L.) ... Weksel in blanco powinien być uzupełniony przez posiadacza zgodnie z przepisami prawa wekslowego i zawartym porozumieniem pomiędzy osobą na wekslu in blanco podpisaną a pierwszym nabywcą weksla, tj. remitentem ... Uzupełnienie weksla niezgodnie z umową nie czyni weksla nieważnym, powoduje natomiast to, że dłużnik może postawić zarzut nieprawidłowego uzupełnienia weksla ... Jeżeli dłużnik twierdzi, że weksel był wydany in blanco, a wypełnienie jego nastąpiło niezgodnie

z umową musi on najpierw udowodnić, że w jakiegokolwiek formie zawarto porozumienie; na nim spoczywa ciężar dowodu, a nie na posiadaczu weksla. Ciężar dowodu, że weksel wypełniono niezgodnie z porozumieniem, spoczywa na dłużniku, który może korzystać ze wszystkich środków dowodowych przewidzianych w KPC (zob. orz. SN z 2.5.1930 r., C II 97/30, RPEiS 1930, s. 201; orz. SN z 24.10.1962 r., II CR 976/61, OSN 1964, poz. 27; NP 1964, Nr 11, s. 112 z glosą A. S. Ważbińskiego; orz. SN z 28.10.1963 r., II CR 249/63, OSN 1965, poz. 208; orz. SN z 24.2.1928 r., I C 273/27, Zb. Orz. SN 1928, poz. 27; wyr. SN z 17.1.2008 r., III CSK 193/07, PB 2008, Nr 5; wyr. SA w Poznaniu z 2.3.2005 r., I ACA 1413/04, OSA 2006, Nr 4, poz. 10; wyr. SA w Katowicach z 29.8.2007 r., I ACA 442/07, Biul. SA Katowice 2008, Nr 1; wyr. SA w Poznaniu z 9.3.2011 r., I ACA 122/11, Lex Nr 989634; wyr. SA w Poznaniu z 31.3.2011 r., I ACA 164/11, Legalis) ... Zarówno na stwierdzenie faktu wystawienia weksla in blanco, jak i wypełnienia go niezgodnie z wolą wystawcy dowód ze świadka jest dopuszczalny, gdyż ustawa dowodu tego nie wyłącza (orz. SN z 12.1.1934 r., C I 2217/33, (...) 1934, poz. 1248; (...) 1935, s. 207) ... Suma wekslowa może być określona w porozumieniu poprzez wskazanie konkretnej kwoty lub poprzez opisowe określenie jej wysokości, np. do wysokości niespłaconej pożyczki wraz z odsetkami i innymi kosztami ... Posiadacz weksla jest zobowiązany do uzupełnienia weksla na sumę odpowiadającą zawartemu porozumieniu ... W razie niezgodnego z porozumieniem wypełnienia weksla in blanco na niekorzyść dłużnika wekslowego (osoby, która wręczyła weksel in blanco) nie powstaje zobowiązanie o treści wyrażonej w wekslu. Nie oznacza to jednak, iż w każdym wypadku wypełnienia weksla in blanco niezgodnie z porozumieniem, osoba która weksel wręczyła nie jest w ogóle zobowiązana wekslowo. Będzie tak w sytuacji uzupełnienia weksla in blanco nie przez osobę upoważnioną lub w przypadku uzupełnienia weksla in blanco otrzymanego przez odbiorcę na zabezpieczenie określonej wierzytelności po jej wygaśnięciu na skutek spełnienia świadczenia (wyr. SN z 26.1.2001 r., III CKN 25/00, OSNC 2001, Nr 7–8, poz. 117 oraz orzeczenia SN tam powołane) lub po jej przedawnieniu (orz. SN z 19.11.2004 r., V CK 228/04, OSP 2005, Nr 11, poz. 130) ... Należy podzielić wyrażany w piśmiennictwie oraz orzecznictwie pogląd, że w razie naruszenia upoważnienia do uzupełnienia weksla in blanco przez wpisanie w nim wyższej sumy od kwoty wierzytelności, dla której zabezpieczenia został wręczony, osoba na nim podpisana staje się zobowiązana wekslowo w granicach, w jakich tekst weksla jest zgodny z upoważnieniem. Uzupełnienie weksla in blanco o kwotę wyższą od tej, na której wpisanie pozwala deklaracja wekslowa nie spowoduje, iż zobowiązanie wekslowe pozwanego w ogóle nie powstało, lecz uległo ograniczeniu jedynie do wysokości kwoty mieszczącej się w ramach upoważnienia (por. orz. SN z 26.1.2001 r., II CKN 25/00, OSNC 2001, Nr 7–8, poz. 117; wyr. z 9.12.2004 r., II CK 170/04, Gl. 2006, Nr 4, poz. 28)”. [tak: M. C., L. B., Prawo wekslowe. Komentarz [w:] Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz. Wyd. 6, W. 2013].

Wracając na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że o ile w dniu wypełnienia weksla całość roszczenia powoda nie była wymagalna, o tyle skuteczne wypowiedzenie umowy ze skutkiem na 11.05.2022r. spowodowało wymagalność należności pozwanej wobec powoda, oczywiście w zasadnym zakresie. I właśnie owemu zasadnemu zakresowi należności powoda wobec pozwanej należy poświęcić kilka słów w tym miejscu.

Nie budzi żadnych wątpliwości, że sporna umowa została zawarta w reżimie kredytu konsumenckiego, uregulowanego w ustawie z 12.05.2011r. o kredycie konsumencki (t.j. Dz.U. z 2022 poz. 246), która to ustawa w art. 36a określa maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów pożyczki. Nie ulega też wątpliwości, że w dacie zawarcia spornej umowy obowiązywał art. 36a w/w ustawy, który określał maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu, zawierając stosowny wzór obliczeniowy. Dokonane na jego podstawie obliczenia matematyczne warunków spornej umowy doprowadzić musiały do konstatacji, że feralna umowa nie naruszała art. 36a w/w ustawy.

W tym miejscu warto też cofnąć się do samej definicja pozaodsetkowych kosztów pożyczki i dopuszczalności ich stosowania. Niewątpliwym jest, iż instytucje udzielające kredytów konsumenckich mają pełne prawo do pobierania opłat za swoje czynności, związane z owymi kredytami. pożyczkodawcom przysługuje prawo do pobierania opłat i prowizji pod warunkiem wszakże, że pożyczkobiorcy wyrażą zgodę na takie opłaty i prowizje. W zakresie banków kwestię tę reguluje art. 110 ustawy z 29.08.1997 – Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2020r. poz. 1896). „Zgodnie z art. 110, wynagrodzenie banku przybiera postać prowizji bądź opłaty. Bank może stosować także inne postacie wynagrodzenia (np. oprocentowanie) – por. M. B., w: E. M. (red.), Prawo bankowe, s. 474 [...] Prawo bankowe nie wskazuje, w jakiej wysokości powinna zostać ustalona opłata lub prowizja bankowa. Nie precyzuje też sposobu, w jaki bank

ma to określić w umowie z klientem (kwotowo, procentowo itp.). Ustawodawca uszczegółowienie tej problematyki pozostawił praktyce obrotu. Dotyczy to także określenia katalogu czynności objętych opłatami (prowizjami) – por. M. L., *Uprawnienie*, s. 31–34. Warunkiem stosowania opłaty przez bank jest zgoda drugiej strony. Odnosi się to zwłaszcza do wynagrodzenia należnego bankom z tytułu wykonywania czynności bankowych. Zasady pobierania tych opłat oraz ich wysokość muszą być wskazane w umowie” [tak: R. S. (red.), *Prawo Bankowe. Komentarz*, wyd. 1, W. 2015, L./El]. I wprawdzie opisane powyżej opłaty i prowizje dotyczą stosunków na linii bank – klient banku, to warto je wskazać w tym miejscu dla podkreślenia, że prowizje i opłaty stanowią swego rodzaju wynagrodzenie za czynności związane z działalnością pożyczkodawców a dotyczące zawieranych umów z pożyczkobiorcami. Jest to inne wynagrodzenie aniżeli odsetki, traktowane jako opłaty za korzystanie przez pożyczkobiorców z samych kwot pożyczek.

W analogicznej sytuacji znajdują się klienci pozabankowych instytucji udzielających pożyczek. Dopuszczalność naliczania przez wszelkiego rodzaju parabanki, spółki i inne osoby parające się udzielaniem pożyczek osobom fizycznym (konsumentom) wynika wprost z ustawy z 12.05.2011r. o kredycie konsumencki (t.j. Dz.U. z 2019 poz. 1083), a konkretnie z jej art. 5 pkt 6a. „Całkowity koszt kredytu zdefiniowany został jako "wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności: 1) odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże jeżeli są znane kredytodawcy oraz 2) koszty usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, w przypadku gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach – z wyjątkiem kosztów opłat notarialnych ponoszonych przez konsumenta". Ponadto całkowity koszt kredytu obejmuje nie tylko koszty, których poniesienie jest niezbędne "do uzyskania kredytu", lecz również koszty niezbędne "do uzyskania go na oferowanych warunkach". To uszczegółowienie definicji całkowitego kosztu kredytu było niezbędne w związku z pojawiającymi się dotychczas wątpliwościami interpretacyjnymi. Katalog kosztów składających się na "całkowity koszt kredytu" ma charakter otwarty, co wynika z użycia w treści przepisu zwrotu "w szczególności". Oznacza to, że w konkretnej sytuacji mogą wystąpić wszystkie wymienione w przepisie części składowe całkowitego kosztu kredytu, może wystąpić tylko kilka z nich albo konsument może być zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt inne koszty niż wymienione w definicji całkowitego kosztu kredytu. Warunkiem uwzględnienia danego kosztu w całkowitym koszcie kredytu jest, aby koszt ten był znany kredytodawcy. Zgodnie z Rekomendacją (...) "do całkowitego kosztu kredytu należy wliczyć te koszty, do których poniesienia klient będzie zobowiązany tj. postanowienia umowy o kredyt wyraźnie przewidują obowiązek poniesienia tych kosztów nie uzależniając powstania tego obowiązku z jakichkolwiek zdarzeń przyszłych czy warunków. Nie należy natomiast wliczać opłat za ewentualny monit z tytułu opóźnienia w zapłacie czy opłat za inne usługi, które klient może na mocy umowy odrębnie zamówić, bowiem tych ostatnich kosztów klient może uniknąć, a zatem nie istnieje co do nich obowiązek ich poniesienia" (Rekomendacja (...) Banków (...) ds. Kredytu Konsumentckiego i Rady Prawa Bankowego z 4.10.2011 r.; (...) bankow/prawo/rada prawa bankowego/cele (...).pdf). Odsetki od udzielonego kredytu są elementem składowym świadczenia głównego stron umowy kredytu, stanowią bowiem, z jednej strony, cenę płaconą przez kredytobiorcę za korzystanie z oddanych mu do dyspozycji środków pieniężnych, z drugiej natomiast strony jest to wynagrodzenie pobierane przez kredytodawcę za udostępnienie kredytobiorcy tych środków (tak wyr. SN z 4.11.2011 r., I CSK 46/11, MonPrBank 2012, Nr 5, s. 32). Do całkowitego kosztu kredytu powinny być zaliczane wszelkie odsetki, jakie konsument jest zobowiązany zapłacić w związku z umową o kredyt. Do całkowitego kosztu kredytu zalicza się również koszty usług dodatkowych, ale tylko jeśli ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu. Całkowity koszt kredytu obejmuje również koszty usług dodatkowych, w tym w szczególności koszty ubezpieczeń, jeżeli ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu lub też do uzyskania go na oferowanych warunkach. Takim kosztem może być np. koszt ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, który to koszt konsument zwraca kredytodawcy. Zgodnie z Rekomendacją (...) pojęcie "usługa dodatkowa" oznacza "wyłącznie usługę świadczoną przez bank lub przez podmiot trzeci za pośrednictwem banku bądź też przez podmiot trzeci na podstawie umowy pomiędzy tym podmiotem a bankiem, której nabycie jest wymagane przez bank dla uzyskania kredytu lub uzyskania go na określonych warunkach, tj. w przypadku, gdyby klient nie zawierał umowy kredytu, np. kupował towar za gotówkę, nie musiałby zawierać tego typu umowy" (Rekomendacja (...) Banków (...) ds. Kredytu Konsumentckiego i Rady Prawa Bankowego z 21.6.2011 r.). W tym przypadku zaliczenia kosztów usług dodatkowych do całkowitego kosztu kredytu nie uzależniono od stanu wiedzy kredytodawcy o takich kosztach. Mogą to być np. koszty związane z wyceną nieruchomości, stanowiącej przedmiot zabezpieczenia kredytu. Ustawa wprost

wyłącza możliwość zaliczenia do całkowitego kosztu kredytu opłat notarialnych ponoszonych przez konsumenta” [tak: M. S. (red.), Ustawa o kredycie konsumenckim. Komentarz, W. 2018, L./El].

Oczywistym zatem jest, że wysokość tychże opłat i prowizji podlega po pierwsze reglamentowaniu i po drugie - analizie Sądu orzekającego. Musi wynikać z dowodów, przedstawionych przez pożyczkodawcę oraz nie może być też nadmierna i wygórowana. Temu właśnie służy art. 36a omawianej ustawy. Skoro zatem Ustawodawca określił wzór, wedle którego oblicza się maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego, to z całą mocą należy stwierdzić, że zapisów umów o kredyt konsumencki, określających owe opłaty i prowizje na poziomie nie przekraczającym normy ustalonej przez Ustawodawcę nie można co do zasady uznać za klauzule niedozwolone czyli nieważne. Odwrotnie oczywiście należy traktować zapisy umowy, przekraczające limity kosztów pozaodsetkowych – w takim przypadku zapisy umowy są nieważne. Z drugiej strony Sąd – co oczywiste w świetle orzecznictwa tak (...) jak i polskiego – zobligowany jest do badania z urzędu (niezależnie od zarzutów pozwanych), czy omawiane klauzule zgodne są z przepisami ustawy o kredycie konsumenckim, czy nie stanowią zapisów umownych abuzywnych w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 kc, czy zostały umieszczone w umowie za wiedzą i zgodą pożyczkobiorców oraz czy wynikają z dowodów, zaprezentowanych przez strony (szczególnie stronę powodową). Sąd z tego obowiązku w niniejszej sprawie wywiązał się, poddając analizie wskazane w umowie stron pozaodsetkowe koszty kredytu. W wyniku owej analizy Sąd dostrzegł w pierwszej kolejności wysokość opłaty przygotowawczej – 129 zł. Niewątpliwie wysokość ta nie wydaje się być nadmiernie wygórowana matematycznie, tym bardziej zważywszy na kwotę zaciąganej przez pożyczkobiorcę pożyczki (wysokość opłaty przygotowawczej to 1,43 % kwoty pożyczki). Niewątpliwie też ową wysokość opłaty przygotowawczej można odnieść do odpowiednio stosowanych opłat tego rodzaju przez banki i wskazać, że na tym tle przedmiotowa opłata również nie jawi się nadmiernie wysoko. Pamiętajć przy tym należy, że pożyczkodawca ponosi koszty przygotowania i zawarcia umowy pożyczki z każdym klientem, niezależnie od tego, czy pożyczkodawca zajmuje się zawodowo wyłącznie udzielaniem pożyczek, czy też czyni to jedynie okazjonalnie. Oczywistym bowiem jest, że doprowadzenie do zawarcia umowy pożyczki wymaga nie tylko zużycia papieru do wydrukowania umowy czy użycia samej drukarki, ale także określonej pracy osób (czy to pracowników, czy to zleceniobiorców, czy to pośredników finansowych), utrzymania lokalu, opłat za weryfikację zdolności kredytowej pożyczkobiorcy itp. W tej sytuacji całkowicie zasadnym jawi się obciążenie pożyczkobiorcy sporną opłatą przygotowawczą.

Kolejną kwestią, którą Sąd poddał analizie, niezależnie zresztą od zarzutów pozwanej, to prowizja pożyczkodawcy. Nie ulega wątpliwości, że prowizja jest wynagrodzeniem pożyczkodawcy, rozumianym jako zwrot poniesionych kosztów udzielenia pożyczki i następnie obsługi jej spłaty. W tym kontekście zatem dostrzec trzeba, że pożyczkodawca nie jest bankiem, upoważnionym do przyjmowania depozytów, z których mógłby finansować udzielane pożyczki. Siłą rzeczy zatem pożyczkodawca musi pozyskiwać środki do udzielania pożyczek z rynku finansowego na zasadach komercyjnych, co wszak wiąże się z koniecznością poniesienia wyższych kosztów. Istotnym przy tym pozostaje fakt, że owe koszty pozyskania kapitału na rynkach finansowych są zmienne i niemożliwe do precyzyjnego określenia w chwili zawierania konkretnej umowy. Inną kwestią jest podatek dochodowy od osób prawnych, należny Skarbowi Państwa z tytułu pobierany od pozaodsetkowych kosztów kredytu. Wysokość tego podatku jest wprawdzie stała (19 %) od dochodu, ale zmienną daną jest wysokość owego dochodu. Skoro zatem pożyczkodawca musi ponieść wskazane powyżej koszty swojej działalności (nie licząc oczywiście kosztów utrzymania księgowych, prawników, informatyków, pośredników, pełnomocników, lokali, rachunków bankowych i pozostałej całej struktury organizacyjno-rzeczowej niezbędnej dla prawidłowego funkcjonowania firmy pożyczkodawcy i rozliczania tej konkretnej umowy pożyczki), to tym bardziej zasadne jest odwołanie się do ustawowego wzoru, reglamentującego wysokość owych pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego. I wprawdzie oczywistym jest, że teoretycznie możliwym jest dookreślenie precyzyjne wszelkich kosztów działalności pożyczkodawcy w przeliczeniu na każdą złotówkę udzielanego kredytu (co zresztą powinno być standardem działania pożyczkodawcy w kierunku pełnej transparentności funkcjonowania instytucji parabankowych i wyeliminowania zdarzających się niestety nieprawidłowości), to jednak nie można pominąć i tego, iż w dobie szybko przeobrażającego się polskiego rynku kredytowego istotną rolę winien spełniać Ustawodawca, będący regulatorem i tego rynku i tych zmian. Skoro zatem Ustawodawca dopuszczał w dacie zawarcia spornej umowy pozaodsetkowe koszty pożyczki na takim poziomie jak w stosownym wzorcu, a precyzyjne wyliczenie owych pozaodsetkowych kosztów dla tej konkretnej pożyczki nie jest możliwe, to niedopuszczalnym zdają się być

arbitralne decyzje Sądu, ingerujące w swobodne i świadome decyzje równoprawnych stron umowy pożyczki. Wszak w toku postępowania żadna ze stron nie podnosiła zarzutu braku wiedzy czy świadomości co do treści umowy, niezrozumienia poszczególnych zapisów, nieznajomości w mowie i piśmie użytego języka i tym podobnych kwestii. Skoro zatem obie strony zgodziły się dobrowolnie na poszczególne warunki umowy, żadna ze stron nie znajdowała się pod jakimkolwiek przymusem w dacie zawarcia umowy (a przynajmniej żadna ze stron tego nie podnosiła), a sporne zapisy umowne nie przekraczają poziomu wyznaczonego przepisami ustawy o kredycie konsumenckim, to brak się jakichkolwiek podstaw do uznania owych zapisów za niedozwolone czyli nieważne.

Inną kwestią, którą należy dostrzec to wynagrodzenie pożyczkodawcy za usługę dodatkową, związaną pośrednio z samą pożyczką, a mianowicie tzw. „Twój pakiet”. Z wniosku pożyczkobiorcy o udzielenie pożyczki wynika bezpośrednio, iż już na etapie przedumownym pozwana złożyła wniosek o wspomnianą usługę dodatkową. „Twój pakiet” obejmuje możliwość odroczenia spłaty maksymalnie dwóch kolejnych rat albo bezpłatnego obniżenia o 50% maksymalnie czterech kolejnych rat, a nadto przyspieszenia wypłaty udzielonej pożyczki do 10 dni roboczych i uzyskanie powiadomień SMS o przelewie pożyczki, terminach spłaty kolejnych rat i zaksięgowaniu płatności raty na koncie pożyczkodawcy. Nie dokonując oceny adekwatności zakresu usług dodatkowych do ceny owego pakietu (wszak strony umowy mogą kształtować umowę w dowolny sposób byleby tylko czyniły to dobrowolnie i umowa nie naruszała stosownych przepisów), stwierdzić należy, że omawiany pakiet jest usługą dodatkową, nieobowiązkową i udzielaną wyłącznie na wyraźny wniosek pożyczkobiorcy. A skoro tak i skoro pozwana stosowny wniosek w sposób jednoznaczny złożyła, to pożyczkodawcy przysługuje wynagrodzenie. Na marginesie należy wskazać, że podnoszony obecnie przez pozwaną zarzut, jakoby usługa (...) pakiet” nie była pożyczkobiorcy do niczego potrzebna nie może znaleźć uznania. Oceny, czy omawiany zakres usługi dodatkowej był korzystny czy niekorzystny dla pozwanej, winna ona dokonać przed złożeniem wniosku do pożyczkodawcy, a nie obecnie – na etapie zaprzestania spłaty zobowiązań, kiedy to można taki zarzut potraktować li tylko jako próbę uniknięcia odpowiedzialności za swoje wcześniejsze decyzje.

Wreszcie nie ulega wątpliwości, co zresztą nie było też przedmiotem żadnego zarzutu, iż sporna pożyczka obarczona była kosztem odsetek, a odsetki owe nie przekraczały dopuszczalnego poziomu.

Uwzględniając powyższe Sąd dokonał przeliczenia kwoty zobowiązania pozwanej, wynikającej z umowy oraz sumy zwróconej przez pożyczkobiorcę, wobec czego orzekł jak w pkt I wyroku. O odsetkach należało orzec po myśli art. 481 § 1 i 2 kc biorąc pod uwagę termin wymagalności roszczeń powoda związany z datą doręczenia pozwanej wypowiedzenia oraz 30 dniowym terminem wypowiedzenia.

Na marginesie jedynie należy wskazać, że zarzut pozwanej co do tzw. darmowego kredytu nie mógł zostać uwzględniony w żadnym zakresie. Zwrócić bowiem uwagę należy na bezsporny fakt, że zgodnie z art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim warunkiem skorzystania przez pożyczkobiorcę z instytucji tzw. darmowego kredytu jest złożenie w określonym terminie stosownego oświadczenia. W realiach niniejszej sprawy zaś pożyczkobiorca nie złożył takiego oświadczenia, a w każdym razie nie wskazał i nie wykazał by takie oświadczenie złożył. Wszelkie zatem rozważania pozwanej co do możliwości lub nawet konieczności zastosowania instytucji tzw. darmowego kredytu z urzędu nie zasługiwały na analizę, a to wobec dosyć jednak widocznej sprzeczności takich rozważań z literalnym brzmieniem odnośnego przepisu.

Mając na uwadze treść roszczeń powoda zawartych w pozwie oraz treść pkt I wyroku, należało też orzec jak w pkt II. O kosztach procesu orzeczono w pkt III po myśli art. 100 zd. drugie kpc. Uwzględniając to, że powód poniósł koszty w wysokości 2.317 zł (500 zł opłaty od pozwu, 1.800 zł wynagrodzenie pełnomocnika i 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa) należało orzec jak w pkt III wyroku. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 98 § 1<sup>1</sup> kpc.